

P. 15634

# WIADOMOŚCI

## PARAFJI Św. IZYDORA w MARKACH

### Sprawozdanie kasowe za czas od 11-X do 23-X 1931 r.

Dochód 1591-71

Ofiary zebrane w kościele na tackę i do puszki.

Dn. 11-X . . .	149 64
„ 18-X . . .	100 72
„ 25-X . . .	100 50
„ 1-XI . . .	153-76
„ 2-XI . . .	22-82
„ 8-XI . . .	121-13
„ 15-XI . . .	126-09
„ 22-XI . . .	119 85

Razem 894-51 gr.

Ofiary złożone imiennie na kwitariusz.

p. Franciszek Lipski	zł. 10 —
p. Eleonora Rabakiewicz	„ 4.—
p. Sowińska	„ 2.—
p. Balbina Kożuchowska	„ 5.—
p. Rozalja Hicner	„ 10.—
p. Kołodziejska z Marek	„ 5.—
p. Przytułska z Pustelnika	„ 20.—
p. Siostry Małe z Marek	„ 60.—
p. Rostkowska Małgorzata	„ 2.—
p. Stanisław Oleśnicki	„ 10.—
p. J. H. Jusińscy	„ 20.—
p. Pisarska	„ 3.—
bezimiennie	„ 20.—
p. Jan i Marja Borkowscy	„ 10.—
p. Bolesław Pietrzyk	„ 5.—

Razem zł. 186.—

Z loterii na rower otrzymałem zł. 178.—

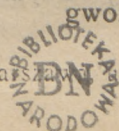
Z kasy brackiej „ „ 333 20

Razem wpłynęło do kasy kościelnej 1591.71 gr.

Wydatki 2322-04

Remont dachu na kościele:

Za robotę dekarz a conto	zł. 360.—
„ murarz „	zł. 420.—
„ blacharz „	zł. 350.—
Materiały: blacha	zł. 897.29
„ cement	zł. 52.—
„ deski	zł. 30.—
„ gwoździe	zł. 15.60



P. 15634



farba, pokost etc.	zł.	5 80
pomoc dla murarza	zł.	48.—
Razem	„	2178.69

## Wydatki kościelne:

Szczotki do zamiatania	zł.	9.50
Komunikanty i hostje	„	8.15
Ampułki	„	3.—
Pieczętka parafjalna	„	6.—
Świece	„	48.70
Meble dla wikarjaty	„	30.—
Reperacja pieców w kancelarji u kościelnego i u p. organisty	„	38.—
Razem	„	143.35

Razem wydano z kasy kościelnej 2322.04

Zestawienie:	Wydatki	2322.04
	Dochód	1591.71
	Deficyt	730.33 gr.

Ponadto kasa kościelna jest winna ks. Makowskiemu który pokrył osobistą pożyczką deficyt przy przekazywaniu mnie kasy . . . . . 531.86

Siostrzom Małym za ornat nowy fioletowy . . . . .	250.—
Jeszcze się należy za robotę murarzowi . . . . .	258.60
„ „ „ „ dekarzowi . . . . .	426.15
„ „ „ „ blacharzowi . . . . .	1091 86
r-k za deski . . . . .	10.—
Mnie wyżej wskazany deficyt który pokryłem osobistą pożyczką . . . . .	730.33

Razem 3298.80

A zatem na kasie kościelnej ciąży dług 3298.80

Całkowity koszt remontu dachu na kościele 5763,65.

Wydatki podniesione przez ks. Makowskiego i przeze mnie w zestawieniu, aby dać pogląd na całość kosztów remontu przedstawiają się następująco:

Murarz	779.10
Dekarz	929.15
Blacharz	1661.86
Blacha	1935.64
Wapno	105.—
Cement	91.—
Gwoździe, drut	86.—
Pokost, farba etc	21.90
Pomoc murarska	78.—
Deski, łaty	76.—
Razem	5763,65

Sprawozdanie kasy Bractw

za czas od 11/X do 23/XI

Przyjmując kasę bracką, otrzymałem:



Od p. organisty Brzozowskiego	81.50
Od p. Młynarskiego	33 —
Od ks. Makowskiego	25. —
Od p. skarbniczki Straży Honor.	56.70
Od p. skarbnika Straży Honor.	24.60
Od p. Franciszki Zych	30. —
	<hr/>
Razem przyjąłem	250 80 gr.
Zebrałem za legitymacje i ze składek	235.90
	<hr/>
Kasa powinna mieć	486.70 gr.

**Wydatki 153-50****Z Kasy brackiej wydałem:**

R-k za tysiąc legitymacji	115. —zł.
10 kompletów tajemniczek	2. 50
R-k stolarza za reperację ołtarza	21. —
Nabożeństwo brackie	15. —
	<hr/>
Razem	153.50

**Zestawienie:**

Dochód	486. —70
Wydatki	153. —50
	<hr/>
Pozostaje	333. —20 gr.

Całą tę sumę pozostałą przelano do kasy kościelnej na remont dachu.

**Uwaga:** Rachunki za remont plebanji, a mianowicie 320 zł., które powinna pokryć parafia, zapłaciłem z własnych oszczędności, a uczyniłem to w twej intencji, aby wyrównać rachunki po śp. Ks. Szpąrowskim z kasą bracką. Również aby ulżyć kasie kościelnej przy romonce kościoła rachunki kasy chorych za ległe i bieżące, pensję kościelnego i wino mszalne, razem w sumie 197.—36 gr. pokryłem z dochodów kancelaryjnych.

**Reforma w uposażeniu służby kościelnej.**

Dotychczas p. organista i kościelny pobierali dla siebie wynagrodzenie bezpośrednio od interesantów. Wskutek tego raz mieli za wiele, a innym razem i przez dłuższy okres mieli za mało, albo i wcale nic. Biorąc te i inne jeszcze okoliczności pod uwagę, jako też wygodę interesantów, aby nie potrzebowali chodzić od Annasza do Kajfasza, wprowadzam stałą miesięczną pensję

Od pierwszego więc grudnia p. organista i kościelny będą mieli stałą, ze mną i Radą parafjalną umówioną, pensję. Na pensję tę będę doliczał procent pewien przy wszelkich opłatach kancelaryjnych i jeśli suma ta przewyższy wysokość pensji, reszta będzie przelana do kasy kościelnej. W trudniejszym położeniu, jeżeli nie będzie starczało, ale mam nadzieję że Szanowni parafjanie zrozumią mnie i nie będą szczędzić datków, wiedząc że ich grosz idzie na chwałę Bożą.

Proszę zatem zapamiętać, że od pierwszego grudnia żadnych datków służbie do ręki się nie daje i ona tego domagać się niema prawa. Ofiary zaś przy chrztach, ślubach i wywodach będzie się składać do puszek na kościół.



Na wszelkie zaś opłaty, czyto ja będę przyjmował, czy ks. Wikary, czy pan organista, będą wydawane pokwitowania z kwitariusza za numerem i bez takiego pokwitowania proszę nikomu grosza nie dawać.

Przez powyższą reformę biorę na siebie pewne ryzyko i wielki trud, narażam się na wielkie przykrości przy pobieraniu bezpośrednio opłat kancelaryjnych, jednak podejmuję się dla dobra służby, dla dobra interesantów i dla dobra tak bardzo potrzebującego naszego kościoła. Wierzę bowiem, że za wyjątkiem melicznych jednostek ludzi bez rozumu, bez miłości Boga i bez wiary, inni chętnie w miarę możliwości grosze swe składać będą, wiedząc na co idzie ich ofiara.

#### Składanie ofiar.

Mówiąc tu o ofiarach, muszę publicznie wyznać, że naogół parafianie nasi są bardzo ofiarni. Choć czasy ciężkie, choć wiele dać nie mogą, ale dają. Nie wielkie wprawdzie ofiarki, często dosłownie grosze, ale dają. Gdy wyjdę z tackę wprost sypią ze wszystkich stron. — „Ziarko do ziarka, a będzie miarka“, mówi przysłowie. I słusznie, z tych małych ofiar bowiem zebrałem przez sześć tygodni mego pobytu 1591 zł.

Bóg wam zapłać, Szanowni parafianie. Cieszcie się i radujcie z każdego grosza złożonego na chwałę Bożą, bo Pan Jezus na sądzie ostatecznym powie do sprawiedliwych; — „Byłem w potrzebie, a daliście Mi, byłem nagi, a przyodzialiście Mnie“.

#### Zapoczątkowanie Akcji Katolickiej w Markach.

Wezwana do Akcji katolickiej, to jest do Czynu katolickiego, miejscowa inteligencja wierząca i praktykująca odpowiedziała czynem. Dnia 25 października w uroczystość Chrystusa Króla odbyło się zebranie informacyjne o Akcji Katolickiej. Dnia zaś 22 listopada odbyło się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Mężów Katolickich. Na zebranie to przybył Sekretarz Związku Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, ks. Dr. Sprusiński z p. prof. Chojnackim. Po referacie ks. Dr. Sprusińskiego o potrzebie i sposobach działania Akcji Katolickiej p. Chojnacki wyłożył ustawę. Następnie na listę członków zapisało się 24 panów z miejscowej inteligencji i przystąpiono do wyboru zarządu. W skład zarządu weszło pięć osób.

W wolnych wnioskach omówiono sprawę stworzenia Towarzystwa Miłosierdzia - Caritas. Po dłuższej dyskusji, czy Towarzystwo to nie wejdzie w kolizję z Gminnym Komitetem niesienia pomocy bezrobotnym, gdy się to zagadnienie wyjaśniło, wybrano komisję trzech w celu zorganizowania w najbliższą niedzielę Towarzystwa Caritas.

Czwartą niedzielę miesiąca wybrano jako stały termin zebrań Stowarzyszenia Mężów Akcji Katolickiej.

Uwaga: W grudniu, ze względu na święta Bożego Narodzenia, zebranie odbędzie się w trzecią niedzielę Akcji Katolickiej, a zebranie tercjarzy w dzień Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Jedno i drugie po niesporach.

Proboszcz

Ks. T. Jesionowski